

Klauzula „państwa nieprzyjacielskiego” i sporu japońsko-chińskiego ciąg dalszy

22 września, podczas przemówienia na forum Zgromadzenia Ogólnego ONZ (ZO ONZ), premier Japonii Sanae Takaichi - jako pierwszy japoński przywódca od 2005 roku - zaapelowała o usunięcie z Karty Narodów Zjednoczonych klauzuli „państwa nieprzyjacielskiego”ⁱ. Zapis ten wprowadzono do dokumentu założycielskiego ONZ, aby określić państwa walczące w czasie II wojny światowej przeciwko pierwotnym sygnatariuszom Karty, w szczególności Państwa Osi, takie jak Niemcy, Włochy i Japonia. Choć od zakończenia konfliktu minęło ponad osiem dekad, a owe „państwa nieprzyjacielskie” są dziś dobrze funkcjonującymi demokracjami, klauzula istnieje w swoim pierwotnym brzmieniu. Co więcej, w 1995 roku ZO ONZ przyjęło rezolucję uznającą ją za przestarzały zapis i wzywającą do wykreślenia jej z Kartyⁱⁱ.

Niezależnie od niezwykle niskiego prawdopodobieństwa usunięcia tej klauzuli - wynikającego m.in. z zawłości procedur decyzyjnych w ONZ - słów Takaichi nie należy lekceważyć, gdyż wpisują się one w szerszy kontekst wewnętrzny i międzynarodowy. Japonia od dawna dąży do odbudowy swojej pozycji międzynarodowej jako „normalnego” państwa. Wystąpienie Sanae Takaichi nie powinno być zaskoczeniem, zważywszy na jej konserwatywne poglądy oraz podejście do kwestii bezpieczeństwa, którym zawdzięcza silne poparcie społeczne. Jednocześnie Tokio chce być w stanie prowadzić politykę zagraniczną swobodnie jak każde inne suwerenne państwo, co ściśle wiąże się z łagodzeniem powojennych ograniczeń pacyfistycznych wynikających z artykułu 9 japońskiej Konstytucji z 1947 roku. Dążąc do odgrywania bardziej znaczącej roli w systemie ONZ, Japonia nie chce być kojarzona z określeniami nawiązującymi do II wojny światowej. Zniesienie statusu „państwa nieprzyjacielskiego” traktuje najpewniej jako polityczne uznanie przez inne państwa jej przynależności do społeczności międzynarodowej oraz jej statusu „narodu miłującego pokój”.

Japonia nie była jednak jedynym krajem, który podniósł kwestię tego zapisu podczas sesji ZO ONZ. W kolejnych dniach po wystąpieniu Takaichi Pekin podkreślił, że klauzula ta stanowi instytucjonalny hamulec służący ochronie powojennego ładu międzynarodowego, akcentując jej aktualność we współczesnym świecie. Z kolei Korea Północna przekonywała, że to określenie wciąż odnosi się do dzisiejszej Japoniiⁱⁱⁱ. Retoryka Pjongjangu nie jest zaskoczeniem, zważywszy na to, że jego stanowisko wobec Japonii, Republiki Korei i USA stało się w ostatnich latach skrajnie wrogie. Jeśli zaś chodzi o Chiny, warto przypomnieć, że w 1995 roku poparły one

wspomnianą rezolucję ZO ONZ (co zaznacza także Tokio). Niemniej, w 2026 roku pozycja Pekinu oraz regionalny układ w Azji prezentują się zupełnie inaczej niż trzy dekady temu.

W 2025 roku stosunki chińsko-japońskie znalazły się w najgorszym stanie od 2010 roku. Zarzewiem napięć stała się wypowiedź Takaichi z 7 listopada 2025 roku na forum japońskiego parlamentu. Oświadczyła wówczas, że użycie siły przez Chiny wobec Tajwanu mogłoby stanowić dla Japonii „sytuację zagrażającą jej przetrwaniu”, co z kolei uzasadniałoby wysłanie Japońskich Sił Samoobrony i wojskowe zaangażowanie Japonii w kryzys^{iv}. Jej słowa wywołały oburzenie w Pekinie, który podjął szereg działań odwetowych przeciwko Tokio, zmierzających do skłonienia szefowej japońskiego rządu do wycofania się z tych słów. Chiński odwet objął sankcje gospodarcze, takie jak zakaz importu japońskich owoców morza czy ograniczenie eksportu metali ziem rzadkich do Japonii, presję militarną w postaci ćwiczeń z użyciem ostrej amunicji oraz naruszeń wód terytorialnych Wysp Senkaku/Diaoyu przez Chińską Straż Wybrzeża (Tokio zgłaszało również incydenty z namierzaniem japońskich samolotów przez radary chińskich myśliwców), a także globalną kampanię dyplomatyczną i propagandową.

Ta ostatnia skoncentrowała się w dużej mierze na krytyce japońskiego „lekkomyślnego militarizmu”. W ostatnich latach, w odpowiedzi na pogorszenie swojego środowiska bezpieczeństwa, Japonia dynamicznie modernizuje i rozbudowuje swój potencjał wojskowy. Pekin patrzy na te zbrojenia nieprzychylnie, gdyż kolidują one z jego interesami oraz dążeniami mocarstwowymi w regionie Indo-Pacyfiku. Jednocześnie daje to jednak Chinom pretekst do promowania narracji o zagrożeniu ze strony odradzającego się japońskiego militarizmu, co służy uzasadnianiu ich własnych działań (Japonia odpiera te zarzuty, podkreślając, że to Pekin kroczy ścieżką militaryzacji, zwiększając wydatki obronne i rozbudowując siły zbrojne bez odpowiedniej przejrzystości^v). Choć Pekin dąży do rozpowszechniania owej narracji na arenie międzynarodowej, kieruje ją również do społeczeństwa chińskiego, aby podsycać nastroje nacjonalistyczne i jednoczyć społeczeństwo, odwracając uwagę od problemów wewnętrznych.

To właśnie w tym kontekście należy rozpatrywać sprzeciw Chin wobec usunięcia zapisu o „państwie nieprzyjacielskim”. Służy on jako narzędzie ograniczania Japonii, a nawet bywa bezpośrednio wykorzystywany do legitymizacji chińskiej presji. W listopadzie 2025 roku ambasada Chin w Japonii opublikowała wpis na platformie X twierdzący, że, zgodnie z Kartą ONZ, klauzula zezwala założycielom organizacji, w tym Chinom, na użycie siły przeciwko

państwom nieprzyjacielskim, nawet bez upoważnienia Rady Bezpieczeństwa ONZ, jeśli powrócą one do agresywnej polityki^{vi}. Wykreślenie klauzuli potwierdziłoby status Japonii jako „normalnego” państwa, pozbawiając zarazem Chiny użytecznego narzędzia dyplomatycznego.

Choć wydaje się, że Tokio i Pekin dążą do stabilizacji dwustronnych stosunków, o czym świadczy chociażby pierwsza od zeszłego roku rozmowa szefów dyplomacji obu państw w lipcu 2026 roku, powrót relacji do *status quo ante* w najbliższej przyszłości jest mało prawdopodobny. Oba państwa będą najpewniej trwać przy swoich twardych stanowiskach, chcąc wzmacniać poparcie swoich społeczeństw.

ⁱ Yuta Ogi, „Takaichi’s call to delete ‘enemy states clause’ adds fuel to fire”, *Asahi Shimbun*, 28 września 2026, <https://www.asahi.com/ajw/articles/16920669> (07.10.2026).

ⁱⁱ UN General Assembly, Resolution 50/52, Report of the Special Committee on the Charter of the United Nations and on the Strengthening of the Role of the Organization, A/RES/50/52 (15 grudnia 1995), <https://docs.un.org/en/A/RES/50/52> (07.10.2026).

ⁱⁱⁱ Nippon, „Japan Confronts China, N. Korea at U.N. over Enemy State Clauses”, *Nippon*, 29 września 2026, <https://www.nippon.com/en/news/yjj2026092900232/japan-confronts-china-n-korea-at-u-n-over-enemy-state-clauses.html> (07.10.2026).

^{iv} Mainichi Shimbun, „Japan PM Takaichi's blunt remarks on Taiwan just latest in long string of controversies”, *Mainichi Shimbun*, 9 grudnia 2025, <https://mainichi.jp/english/articles/20251209/p2a/00m/0na/008000c> (07.10.2026).

^v Tessa Wong, „Japan defence minister denies militarism and criticises China's 'huge arsenal'”, *BBC*, 31 maja 2026, <https://www.bbc.com/news/articles/cp8p4ejy8ppo> (07.10.2026).

^{vi} Zhang Han, „Chinese Embassy in Japan cites UN Charter ‘enemy state clauses’ amid ongoing row due to Takaichi’s erroneous remarks”, *Global Times*, 21 listopada 2025, <https://www.globaltimes.cn/page/202511/1348768.shtml> (07.10.2026).